

Sygn. akt II CSK 318/17

POSTANOWIENIE

Dnia 10 listopada 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z powództwa H.M.K.

przeciwko R.M.M.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 10 listopada 2017 r.,

na skutek skargi kasacyjnej powoda

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 25 listopada 2016 r., sygn. akt I ACa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Powód H.M.K. wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 25 listopada 2016 r. oddalającego jego apelację od wyroku Sądu Okręgowego w G. z dnia 27 czerwca 2016 r. Wyrokiem tym Sąd Okręgowy oddalił powództwo, które powód skierował przeciwko R.M.M. o uznanie za bezskuteczną ewentualnie nieważną umowy darowizny zawartej z nim w dniu 20 października 2008 r. przez jego dziadka (dłużnika powoda) L.S. i jego żonę, w celu umożliwienia przeprowadzenia egzekucji z tej nieruchomości przysługującej powodowi wierzytelności w wysokości 244 000 zł z odsetkami ustawowymi i kosztami procesu z tytułu wynagrodzenia za prowadzenie sprawy sądowej o zapłatę kwoty 7 200 000 zł przeciwko spółce I..

Przyczyną oddalenia powództwa było ustalenie, że dłużnik L.S., jakkolwiek w chwili zaskarżenia dokonanej czynności prawnej i w chwili orzekania był niewypłacalny, w chwili dokonywania darowizny nie działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela. W dniu zawarcia umowy z pozwanym dłużnik spodziewał się, że w wyniku uregulowania długu wobec banku nabędzie roszczenie o zwrotne przeniesienia własności rzeczy ruchomych o wartości ponad 700 000 zł, co nastąpiło w pierwszej połowie 2009 r. W późniejszym czasie dłużnik sprzedał część tych ruchomości za kwotę 100 000 zł spółce I.. Dłużnik w tym czasie dochodził również na drodze sądowej od spółki I. roszczenia o zapłatę kwoty 7 200 000 zł, w której to sprawie reprezentował go powód jako pełnomocnik procesowy. Ostatecznie proces skończył się cofnięciem pozwu przez dłużnika, już po wypowiedzeniu przez niego pełnomocnictwa procesowego pozwanemu.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego skargę kasacyjną wniósł powód, zaskarżając go w całości. Zarzucił naruszenie art. 527 § 1 k.c., art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c., art. 378 § 1 k.p.c., art. 386 § 6 k.p.c., art. 328 § 2 k.p.c., art. 365 § 1 k.p.c. Na tej podstawie domagał się uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna została ukształtowana w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa, jednolitości orzecznictwa oraz prawidłowej wykładni, a także w celu usunięcia z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń umożliwiający rozpoznanie sprawy w kolejnej instancji sądowej. Koniecznej selekcji skarg pod kątem realizacji tego celu służy instytucja tzw. przedsądu, ustanowiona w art. 398⁹ k.p.c., w ramach której Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny skargi kasacyjnej. Ten etap postępowania przed Sądem Najwyższym jest ograniczony do zbadania przesłanek przewidzianych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 - 4 k.p.c. i nie obejmuje merytorycznego rozpatrywania skargi kasacyjnej.

W razie stwierdzenia, że występuje co najmniej jedna z tych przesłanek, przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest usprawiedliwione.

Skarżący uzasadnił potrzebę rozpatrzenia jego skargi wystąpieniem przesłanek z art. 398⁹ § 1 pkt 1, 2 i 4 k.p.c. Zdaniem skarżącego w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, które ujął jako *polegające na potrzebie wyjaśnienia dopuszczalności przyjmowania za własne przez sąd II instancji ustaleń faktycznych sądu I instancji, w sytuacji zgłoszenia w apelacji zarzutu sprzeczności ustaleń faktycznych i czy w związku z tym wynikający z art. 378 § 1 k.p.c. nakaz rozważenia zarzutów apelacji nie skutkuje obowiązkiem przeprowadzenia przez sąd II instancji własnej oceny materiału dowodowego w zakresie zgłoszonego zarzutu, która powinna znaleźć odzwierciedlenie w uzasadnieniu wyroku. W szczególności, gdy zarzuty dotyczą faktów co do ustalenia których Sąd w poprzednim postępowaniu odwoławczym dokonał wskazań co do dalszego postępowania.*

Ponadto skarżący wskazał, że istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości, a mianowicie:

- 527 § 1 i 2 k.c., w szczególności udzielenia odpowiedzi na pytanie, *czy świadomość działania dłużnika w pokrzywdzeniu innych wierzycieli aniżeli występującego ze skargą pauliańską, w sytuacji gdy w dacie występowania z pozwem inni wierzyciele zostali zaspokojeni, ma wpływ i znaczenie dla rozstrzygnięcia powództwa wierzyciela występującego ze skargą pauliańską wobec którego stwierdzono brak świadomości działania dłużnika w pokrzywdzeniu powoda wyłącznie z uwagi na charakter stosunku prawnego z którego powstało zobowiązanie dłużnika wobec powoda;*
- 529 k.c. w szczególności udzielenia odpowiedzi na pytanie, *„czy obalenie domniemania prawnego z art. 529 k.c. wyłącznie w oparciu o charakter stosunku prawnego wiążącego powoda z dłużnikiem skutkuje również obaleniem domniemania prawnego wobec pozostałych wierzycieli.*

Powołanie przesłanki objętej art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. wymagało przedstawienia dostrzeżonego zagadnienia prawnego z powołaniem konkretnych

przepisów prawa, wykazania, że jest istotne, nowe, poważne i nierozwiązane dotąd w orzecznictwie sądowym, a wyjaśnienie go ma znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia sprawy skarżącego, ale także innych podobnych spraw (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 9 maja 2006 r., V CSK 75/06, niepubl.; z dnia 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08, niepubl.; z dnia 26 czerwca 2008 r. niepubl.; z dnia 26 stycznia 2012 r., I PK 124/11, niepubl.).

Przedstawione przez skarżącego pytania pozbawione są cech zezwalających na uznanie, że zawierają one zagadnienia prawne istotne, nowe i mające abstrakcyjny charakter, w przyjętym rozumieniu. Skarżący nie przedstawił argumentów przemawiających za koniecznością podjęcia tej problematyki przez Sąd Najwyższy. Brak także podstaw do przyjęcia, że to zagadnienia te są przedmiotem rozbieżności w orzecznictwie sądów.

Pierwsze z przedstawionych pytań pomija okoliczność, że Sąd odwoławczy zbadał zarzut sprzeczności istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, jednak nie podzielił go. Wskazał, że sprzeczność taka zachodzi tylko wtedy, gdy powstaje dysharmonia pomiędzy materiałem zgromadzonym w sprawie a konkluzją, do jakiej sąd dochodzi na jego podstawie. Sąd odwoławczy szczegółowo odniósł się w uzasadnieniu do poczynionych w sprawie ustaleń, a nawet - zgodnie z założeniami apelacji pełnej - dokonał dodatkowych ustaleń. Tym samym przedstawione zagadnienie nie przystaje do rzeczywistego zakresu czynności podjętych przez Sąd odwoławczy i ich odzwierciedlenia w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Wskazywana przez skarżącego potrzeba wykładni przepisów nawiązuje do hipotetycznego stanu faktycznego, odmiennego niż został ustalony przez Sąd drugiej instancji. Z ustaleń tego Sądu wynika, że dłużnik wywiązał się ze zobowiązań wobec innych swoich wierzycieli (s. 25 uzasadnienia wyroku). Jedyną wierzytelnością, której nie spłacił była wierzytelność powoda, lecz w chwili dokonywania darowizny dłużnik nie miał świadomości pokrzywdzenia wierzycieli z uwagi na przysługujące mu wierzytelności do banku i spółki I.. Dopuszczalność obalenia domniemania prawnego z art. 529 k.c. nie budzi wątpliwości, a przesłanki faktyczne, które do tego mogą doprowadzić muszą być oceniane w konkretnych

okolicznościach sprawy, przy czym utrwalona wykładnia art. 527 § 1 k.c. opiera się na założeniu, że występująca po stronie dłużnika świadomość pokrzywdzenia wierzycieli nie musi dotyczyć tego wierzyciela, który wystąpił z powództwem pauliańskim.

W rezultacie zagadnienie prawne zostało sformułowane w oderwaniu od rzeczywistego stanu sprawy, a problemy interpretacyjne wskazanych przepisów zostały już dostatecznie wyjaśnione i nie budzą sugerowanych przez skarżącego wątpliwości.

Nie wystąpiła również przesłanka oczywistej zasadności skargi, której wykazanie wymagało powołania się na kwalifikowaną postać naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego i przeprowadzania wywodu zmierzającego do wykazania tych wadliwości. O przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania nie decyduje przy tym samo oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego przez sąd, który wydał zaskarżone orzeczenie, lecz stan, w którym naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (por. orzecznictwo przytoczone w motywach postanowienia Sądu Najwyższego z 6 listopada 2012 r., III SK 16/12, Lex nr 1232793). Mimo bowiem nawet oczywistego naruszenia prawa, wyrok może być prawidłowy (postanowienie SN z dnia 7 grudnia 2011 r., V CSK 113/11, nie publ.). Skarżący nie wykazał, że Sąd drugiej instancji dopuścił się oczywistego naruszenia prawa w powyższym rozumieniu oraz że zaskarżony wyrok jest oczywiście wadliwy.

Z przytoczonych względów należało odmówić przyjęcia skargi kasacyjnej do merytorycznego rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).